



**TEATR LUDOWY
NOWA HUTA**

ŚLUBY PANIEŃSKIE

Dyrektor i kierownik artystyczny: IRENA BABEL

Kierownik literacki: JERZY BROSKIEWICZ



Aleksander Fredro był jednym z największych polskich artystów, tym, którego nazwisko możemy bez cienia szowinizmu, postawić obok pierwszych nazwisk świata.

Tadeusz Boy-Żeleński

Mała kronika życia i twórczości **ALEKSANDRA FREDRY**

1793

Aleksander Fredro, syn za-
możnego galicyjskiego zie-
mianina, urodził się dnia 20
czerwca w Surochowie pod
Jarosławiem.

1805

Pierwsza dziecięca próba ko-
medyjki „Strach njeustrasz-
ny”.

1806

Śmierć matki. Fredro z oj-
cem przenosi się do Lwowa.

1809—1814

W roku 1809 szesnastoletni
poeta zaciąga się jako ochot-
nik do wojsk Księstwa War-
szawskiego, następnie bierze
udział w kampanji moskiew-
skiej (1812) oraz w bitwach
pod Dreznem i Lipskiem
(1814). Odznaczony Krzyżem
Legji Honorowej, Fredro
zwalnia się z wojska i wra-
ca do Galicji.

Powróciliśmy razem.

Nie z równych pobudek:

Napoleon na Elbę

— ja prosto do Rudek.

1815—1817

W czasie pobytu w Bieńko-
wej Wiszni (koło Rudek),
przerywanego częstymi wyja-
zdami na lwowskie zabawy
karnawałowe, Fredro rozpo-
czyną działalność pisarską
komedią „Intryga na prędcie”,
wystawioną w lwowskim tea-
trze 10. III. 1817 roku.

1818—1822

Po udanym debiucie talent
poety, choć rozwijający się
w odosobnieniu, z dala od
ówczesnych prądów literac-
kich, wypowiada się coraz
dojrzałszymi utworami, jak
„Pan Geldhab” (1818), „Mąż
i żona” (1820), „Cudzoziem-
czyzna” (1822).

1824

Wyjazd na paromiesięczny
pobyt do Włoch.

1825—1826

Fredro zasila teraz coraz no-
wymi komediami teatru: war-
szawską i lwowską. W roku
1826 ukazuje się w Wiedniu
pierwsze książkowe wydanie
dzieł poety.

1827

„Polihymnia” lwowska druku-
je wiersze i poematy roman-
tyczne Fredry.

1828

Śmierć ojca. Małżeństwo z
Zofią z Jabłonowskich Skarb-
kową.

1829

Narodziny syna, Jana Alek-
sandra, późniejszego kome-
diopisarza. Fredro członkiem
warszawskiego Towarzystwa
Przyjaciół Nauk.

1832—1834

Szczytowy okres twórczości
poety, przynoszący trzy arcy-
dzieła polskiej komedii: „Pan
Jowialski” (1832), „Śluby pa-
nieńskie” (1833) i „Zemsta”
(1834).

1835

Atak Seweryna Goszczyńskie-
go na Fredrę w rozprawce
„Nowa epoka poezji polskiej”
powoduje zamknięcie auto-
ra „Zemsty” i zaprzestanie
jego publicznej działalności
literackiej.

1839

Drugie wydanie komedii uka-
zuje się we Lwowie.

1846

Memoriał Fredry pt.: „Uwagi
nad stanem socjalnym w Ga-
licji”, skierowany pod adre-
sem austriackiego dworu.

1848

Fredro pisze, nie ustępujący
jego znakomitym komediom,
pamiętnik „Trzy po trzy”.

1850—1855

Pobyt w Paryżu, gdzie poeta
poznaje Adama Mickiewicza.
W roku 1853 Fredro podej-
muje przerwana w roku 1835
twórczość komediopisarską,
ale tworzy wyłącznie dla sie-
bie, nie publikuje ani nie
wystawia na scenie swych
nowych komedii.

1857

Fredro na stałe osiedla się
we Lwowie zajmując dworek
na Chorążczyźnie, naprzeciw
domu Goszczyńskiego.

1876

Śmierć Aleksandra Fredry
dnia 17 lipca.

ALEKSANDER FREDRO

ŚLUBY PANIEŃSKIE

Reżyseria: IRENA BYRSKA

Scenografia: BARBARA STOPKA

Asystent reżysera: STANISŁAW MICHNO

A K T O R Z Y

Pani Dobrójska	— JADWIGA GIB CZYŃSKA
Aniela	— KRYSZYNA CHMIELEWSKA (gościnnie — Teatr Stary)
Klara	— MARIA ANDRUSZKIEWICZ
Radost	— STEFAN RYDEL
Gustaw	— ANDRZEJ WIŚNIEWSKI
Albin	— TADEUSZ WŁUDARSKI
Jan	— STANISŁAW MICHNO

PREMIERA: 27 KWIETNIA 1969 R.

Wyznaję, że wybierając się na te „Śluby” zrzędziłem trochę w duchu. Premiera — mówiłem sobie — co za premiera?. Ta śliczna komedia powinna być w repertuarze na stałe, grana bodaj kilka razy na rok, a nie wyskakiwać ni z tego ni z owego, aby się trzymać miesiące przy pustawej sali i znów przepadać na dziesiątki lat z repertuaru. I sztuka grania Fredry wierszem powinna być pielęgnowana konsekwentnie.

Tak sobie człowiek zrzędził. Któż ma zrzędzić, jak nie recenzent, gdy mu wypadnie po raz nie wiem który pisać o Ślubach panięńskich? Ale to mija. Urok „Ślubów” działa zawsze niezawodnie. To nie, że się je obeszło ze wszystkich stron i opisało na wszystkie sposoby, że się je widziało od dziecka ileż razy, że się przeczytało — o zgrozo! — wszystko, co o nich wymyślono. Nie potrafiła zatłamsić tej sztuki cała nadbudowa jej komentatorów i apologetów, choć Bóg wie, że robili co mogli „w tej mierze”, mówiąc po fredrowsku; nie zaszkodziły pękate rozprawy o „Ślubach panięńskich” jako o „komedii narodowej”, nie — nawet nuda stu lat komentarzy — nie potrafi zniweczyć wrażenia lekkości, pełni wdzięku. Bo minęło (jak ten czas leci) z górą sto lat od powstania „Ślubów”; od tego czasu ileż razy księżyc obrócił się złoty, regulując bicie panięńskich serduszek; zmieniły się wiele razy obyczaje, konwenanse, mody, style teatralne, odpadły całe pokłady tynku, jakimi starano się niekiedy powlec tę komedię. Jest ona dzisiaj dla nas czystsza formą niż kiedykolwiek, słucha się jej prawie muzycznie, niby jakiej opery Mozarta.

TADEUSZ BOY ŻELEŃSKI (1936 r.)

„Śluby panięńskie, czyli Magnetyzm Serca”. obydwa tytuły tej komedii posiadają nośność w obronie uczucia ludzkiego, nośność przeto niesprzeczną z romantyzmem. Ś l u b y p a n i e Ń s k i e — wyznacznik praw kobiety w miłości jako praw wyboru jej wolnego serca.

Magnetyzm sere — wyznacznik jednego związku, który władny jest połączyć ludzi wolnych. Obydwa tytuły jak najściślej przylegają do akcji i jej perypetii, nie są wnioskiem z zewnątrz, lecz od środka komediowych wydarzeń. Rzecz jasna w specjalnej sytuacji dwojga zakochanych par, już kiedyś wypowiedzianej przez poetę w wierszach:

„Nasze majątki równe, nasze serca zgodne,

Żadne więc mych zamiarów sprzeczności nie wzruszą,

I nie dzisiaj, to jutro spełnione być muszą.”

„Śluby panięńskie” nie są jednocześnie romantyczne, jeżeli chodzi o pełną zawartość ideową i wzruszeniową romantycznej młodości. Fredro zatrzymuje się w granicach dostępnych jego indywidualności. Kreśli niezmacone szczęście młodych, szczęście zawarte w samej igraszce sere nie splątanej przez żadne istotne przeszkody(...)

Kierunek na realizm podtrzymany jest w „Ślubach panięńskich” głównie przez obraz uczuć w ich rozwoju, uczuć w ich przystosowaniu do indywidualności, która kocha. Każdy w tej komedii inaczej kocha i inaczej jest kochany. Towarzyszący temu dobroduszny, trochę figlarny, trochę ironiczny humor twórcy tym mocniej potwierdza, że prawem miłości jest przypadek i bezprawie, a mądrością — wiedzieć i uznawać takie jej prawo.

KAZIMIERZ WYKA (1955 r.)



W REPERTUARZE TEATRU:

LEON SCHILLER
„KRAM Z PIOSENKAMI”

Reżyser: Jan Skotnicki
Scenografia: Marian Garlicki

JANUSZ KRASIŃSKI
„FILIP Z PRAWDĄ W OCZACH”

Reżyser: Irena Babel
Scenograf: Joanna Braun
Muzyka: Zygmunt Konieczny
Pantomima Filipa: Bogdan Wolczyński

WILLIAM SZEKSPIR
„OTELLO”

Reżyser: Bogdan Hussakowski
Scenograf: Krystyna Zachwatowicz
Muzyka: Włodzimierz Szczepanek
Układ walk: Krzysztof Kowalewski

JAN VLADISLAV
„ZNALEZIONY KUFER”

Reżyser: Jerzy Sopoćko
Scenograf: Marjan Garlicki
Muzyka: Stanisław Radwan

W PRZYGOTOWANIU

KSAWERY PRUSZYŃSKI
„DROGA WIODŁA PRZEZ NARWIK”

Adaptacja i reżyseria: Jan Skotnicki
Scenograf: Marian Garlicki

Program opracowali: ALINA TARNOWSKA
MARIAN GARLICKI

Inspicjent:	— Zdzisława Stanek
Sufler:	— Michałina Szramel

Oświetlenie	— Ludwik Kolanowski
	— Leszek Gęsiorek
Akustyk	— Jakub Dukala
Brygadier sceny	— Edward Górski
Kier. prac. krawieckiej damskiej	— Teodora Rucińska
męskiej	— Adam Kiszka
Kier. prac. stolarskiej	— Zygmunt Osika
Tapicer	— Wacław Maj
Prace perukarskie	— Elwira Jargosz
	— Henryk Jargosz
Prace malarskie	— Władysław Grabowski
Prace modelatorskie	— Jan Sliwiński

Kasa Teatru czynna na 2 godziny przed przedstawieniem.
Tel. 427-66

Teatr prowadzi sprzedaż biletów na 7 dni przed przedstawieniem. Tel. 411-83.

Przedprzedaż biletów prowadzi „ORBIS” w Krakowie, Rynek Główny 41.

Dojazd do teatru z Krakowa tramwajami linii 4, 5, 15, albo autobusem pośpiesznym do Placu Centralnego, następnie trzy przystanki tramwajem nr 20.

